

dr hab. Mariusz Kamiński, prof. PANS
Państwowa Akademia Nauk Stosowanych
w Nysie

Recenzja rozprawy doktorskiej p. mgr Pauliny Halczak

**pt. „Collocations in legal language in online monolingual English learners’
dictionaries”**

Przedstawiona do oceny rozprawa doktorska p. mgr Pauliny Halczak stanowi starannie przygotowane pod względem metodologicznym i językowym studium zjawiska kolokacji w języku prawa w kontekście pedagogicznych słowników języka angielskiego. Licząca 147 stron wydruku komputerowego praca składa się z trzech rozdziałów, spisu literatury i czterech załączników, a całość poprzedzona jest streszczeniem w języku angielskim i polskim, spisem treści, spisem tabel, wykresów i wstępem.

Zasadniczym celem pracy jest przeanalizowanie słowników pod kątem podejścia do kolokacji oraz wpływu wybranych elementów mikrostruktury oraz budowy kolokacji na ich użycie w teście luk. Wyniki analizy są zawarte w rozdziale trzecim, liczącym niespełna 25 stron, a szczegółowe omówienie procedury badawczej zawarto w rozdziale drugim, zajmującym 15 stron.

Rozdział pierwszy, liczący 34 strony, stanowi ciekawą lekturę, a zarazem bardzo dobre wprowadzenie do badanego zjawiska. Rozdział ten świadczy o dojrzałości naukowej Autorki, która sprawnie porusza się po teoretycznych zagadnieniach i wyciąga właściwe wnioski. Precyzyjnie opisuje pojęcie kolokacji z perspektywy psychologicznej, frazeologicznej i statystycznej. W definicji kolokacji podanej za Aisenstadt i Mel’čuk na str. 6 warto byłoby wyjaśnić kryterium ograniczenia formy wyrazu (‘restricted in form’). Opis stanu badań nad kolokacjami w leksykografii pedagogicznej jest szczegółowy i

zawiera najważniejsze prace z tej dziedziny, które ukazały się w ostatnich latach. Poza tym nie mam zastrzeżeń do tego rozdziału.

Badanie zaprezentowane w rozdziałach 2 i 3 jest przedsięwzięciem oryginalnym i wartościowym pod względem naukowym. Autorka poszukuje odpowiedzi na trzy pytania badawcze, z których każde jest dodatkowo uszczegółowione w podpunktach.

(1) Jak są zaprezentowane kolokacje w słownikach pedagogicznych?

- a) Jaka jest typowa pozycja kolokacji w haśle?
- b) Jaki jest dostęp do kolokacji?
- c) Czy kolokacjom towarzyszą przykłady ich użycia?

(2) Czy dokładność użycia kolokacji jest uzależniona od:

- a) ich pozycji w haśle,
- b) dostępu do kolokacji,
- c) obecności przykładów,
- d) kongruencji lub jego braku między angielskimi kolokacjami i ich polskimi odpowiednikami?

(3) Czy czas wyszukiwania kolokacji uzależniony jest od:

- a) pozycji kolokacji w haśle,
- b) dostępu do kolokacji,
- c) obecności przykładów?

Odpowiedzi na pierwsze pytanie Autorka poszukuje, porównując słowniki, które są najbardziej reprezentatywnymi przedstawicielami tego gatunku leksykograficznego, wszystkie w wersji online: OALD, LDOCE, COBUILD, CALD i MEDAL. Dobór słowników jest prawidłowy, a ich geneza została zarysowana w umiejętny sposób w sekcji 2.4. Wyniki zestawiono w postaci przejrzystych tabel, dzięki czemu można z łatwością dostrzec współczesne tendencje w różnych tradycjach leksykograficznych. Autorka zauważa niekonsekwencje w prezentacji kolokacji i w trafny sposób je interpretuje.

W odpowiedzi na pytanie drugie i trzecie mgr Halczak przeprowadziła eksperyment z udziałem 90 użytkowników słowników, którzy mieli za zadanie uzupełniać luki w tłumaczonych zdaniach. Jest to najbardziej wartościowa i ambitna część pracy, która została przygotowana w sposób niezwykle skrupulatny. Eksperyment wymagał nie tylko szerokiej wiedzy i znajomości tematu ale również znajomości zaawansowanych narzędzi służących do budowy modeli statystycznych i wizualizacji danych (Autorka posługiwała się kilkunastoma pakietami oprogramowania w języku R).

Uczestnicy badania mieli do dyspozycji 8 specjalnie opracowanych do tego celu wersji haseł, przy czym każdy z nich pracował z jedną tylko wersją. Poszczególne wersje różniły się pod względem umiejscowienia kolokacji (zaraz po sensie lub na końcu hasła), dostępu do nich (kolokacje jako stały element hasła lub wyświetlane dopiero po kliknięciu łącza), dostępu do przykładów użycia (podobnie jak kolokacje wyświetlane automatycznie lub poprzez łącze).

Nie mam zastrzeżeń do samej analizy statystycznej, która została przeprowadzona wzorowo z zastosowaniem modelu efektów mieszanych. Wyniki są poprawnie omówione i zaprezentowane w postaci czytelnych wykresów. Warto dodać, że w językoznawstwie mało jest badań z zastosowaniem modeli mieszanych pomimo ich licznych zalet. Badanie to np. uwzględnia zróżnicowanie wyników pomiędzy poszczególnymi uczestnikami i badanymi wyrazami. Dla lepszej przejrzystości proponowałbym pokazać dane wejściowe w postaci tabelarycznej tak, by można było zobaczyć przy najmniej przykłady wartości zmiennych, wraz z ich nazwami i typami. Warto byłoby też krótko wyjaśnić pojęcia efektów stałych i losowych (*fixed* i *random effects*), które są kluczowe dla zastosowanego modelu.

Na uznanie zasługuje wieloetapowy i staranny dobór kolokacji do badań przy uwzględnieniu kilku ważnych kryteriów takich jak obecności kolokacji w słownikach i korpusie EUR-Lex, statystycznych miar asocjacji, kongruencji i ograniczonej polisemii ośrodka kolokacji. Niektóre z tych kryteriów (jak kongruencji) słusznie uwzględniają perspektywę uczącego się języka, jednak moim zdaniem, niewystarczająco. Mam na myśli

kolokaty takie jak *lodge (an appeal)*, *waive (a claim)* i *libel (action)*, które mogły być zupełnie obce uczestnikom badania albo z powodu ich niskiej frekwencji w języku, albo semantycznej nieprzewidywalności (*waive*). Może więc nieco dziwić fakt, że mgr Halczak pominęła kryterium frekwencji i transparentności kolokatów, pomimo tego, że jest świadoma tego problemu, o czym świadczy rozdział pierwszy. Hasła słownikowe, do których uczestnicy badania mieli dostęp, nie wyjaśniały znaczenia powyższych wyrazów, więc jedyną wskazówką pomocną w odgadnięciu ich znaczenia był przykład użycia zdania, który mógł być niewystarczający. Trudno powiedzieć, czy obecność rzadkich kolokatów mogła mieć wpływ na ostateczny wynik. Mając to na uwadze, warto byłoby dodatkowo zbadać prawdopodobieństwo popełnienia błędu dla poszczególnych kolokatów.

Dobór uczestników do badania jest jak najbardziej uzasadniony. Było to 90 studentów filologii angielskiej na poziomie zaawansowanym i wyższym średnio-zaawansowanym (*advanced* i *upper-intermediate*), co odpowiada poziomowi docelowej grupy odbiorców ww. słowników.

Autorka posłużyła się testem LexTALE w celu określenia poziomu zaawansowania językowego uczestników. Można mieć wątpliwości co do skuteczności tego testu, gdyż bada on raczej wzrokową pamięć wyrazów aniżeli ich znajomość; nie bada też bezpośrednio stopnia zaawansowania językowego. Jednak niewątpliwą zaletą testu jest to, że zajmuje zaledwie kilka minut, dzięki czemu nie obciąża dodatkowo uczestników badania. Był to zapewne czynnik, który miał pewien wpływ na zastosowanie przez Autorkę tego właśnie testu. Zastanawiam się tylko, dlaczego wyniki testu LexTALE nie zostały wykorzystane w badaniu jako nowa zmienna niezależna, która mogłaby mieć wpływ na poprawność użycia kolokacji.

Podpis pod wykresem pudełkowym na str. 53, pokazującym rozkład wyników testu LexTALE, zawiera drobną nieścisłość: mediana widnieje jako linia pionowa a nie, jak sugeruje podpis, horyzontalna. Wynika to oczywiście z usytuowania wykresu w osi poziomej.

W sekcji zatytułowanej „Limitations of the study” Autorka wspomina o efekcie Hawthorne, ale go nie wyjaśnia. Jest to jedyne użycie terminu w rozprawie. W sekcji tej mgr Halczak słusznie zwraca uwagę na różne czynniki, mogące mieć wpływ na końcowy wynik, a których nie udało się kontrolować, co świadczy o dużej świadomości badawczej Autorki. Warto odnotować, że zaletą tego typu badań jest zastosowanie wersji elektronicznych słowników i dokładny pomiar istotnych parametrów. Takich badań jest wciąż zbyt mało w metaleksykografii. Są one potrzebne, ponieważ zdecydowana większość współczesnych użytkowników słowników korzysta właśnie z takiej wersji a nie papierowej.

Rozprawa napisana jest bardzo dobrą angielszczyzną i starannie zredagowana. Usterki językowe, jeśli w ogóle są, pojawiają się niezwykle rzadko. Mogę tu wymienić literówkę w zdaniu ‘collocations were order alphabetically’ (str. 51), czy też brak zgody przydawki z podmiotem (*dangling modifier*) w zdaniu ‘Turning attention to primary examples, quite predictably, in all the MLDs these are present [...]’ (str. 65). W przypadku niektórych dłuższych fragmentów tekstu w rozdziale pierwszym mam wrażenie, że pod względem logicznym struktura się nieco rozmywa, co jest widoczne w sekcjach 1.4.1 i 1.5. Proponowałbym więc podzielenie tych fragmentów na akapity, co znacznie ułatwiłoby czytelnikowi śledzenie najważniejszych wątków. Tekst pracy zawiera liczne odniesienia do obszernej i dobrze wyselekcjonowanej bibliografii, co świadczy o dogłębnym przestudiowaniu przez Autorkę omawianych zagadnień.

Powyższe uwagi krytyczne nie rzutują na moją zdecydowanie pozytywną ocenę rozprawy doktorskiej p. mgr Halczak. Uważam, że rozprawa stanowi bardzo wartościowy i oryginalny wkład do badań nad leksykografią. Wyniki badań z pewnością zainteresują leksykografów-praktyków zajmujących się opracowywaniem słowników pedagogicznych. Mogą być też źródłem inspiracji dla autorów pomocy dydaktycznych. Nie mam wątpliwości, że po uwzględnieniu powyższych uwag praca zasługuje na publikację. Z przyjemnością zatem stwierdzam, że praca doktorska pani mgr Pauliny Halczak pt. “Collocations in legal language in online monolingual English learners’ dictionaries”

spełnia wymogi stawiane takim rozprawom i wnioskuję o dopuszczenie Doktorantki do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Henryk Kewyński

Nysa, 25 listopada 2023